KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Lutego.
NIEDZIELA.
ROK 1831.

№ 50.

WSPOMNIENIA.
Oddalenie się Szwedów z Inflant 1609.

Stolica Polski wczoraj była świadkiem waleczności obrońców swoich i całego narodu. Wojska nasze połączyły się, dla stoczenia walnej bitwy z nieprzyiacielem dotąd cząstkowo napadaiącym; w skutku tego, wczoraj przednia straż nasza między *Grochowem* a lasem, rozpoczęła walkę około godziny 11stej przed południem. Wieże, wysokie domy, wszystkie wzgórza napełnili mieszkańcy stolicy, widać bowiem było ogień z wystrzałów, słychać huk armat, a przez szkło powiększaiące dostrzegano i walczących. Po południu już wieziono ranionych naszych woiowników i prowadzono zabranych ieńców nieprzyiacielskich. Wielu naszych krwią oblanych, wesoło opowiadali z iakim zapałem walczą Polacy. Bój trwał do wieczora. Ogólna wiadomość o tej bitwie iest następuiąca udzielona przez Jenerała *Klickiego*. „Xiążę Wódz Naczelny zawiadomił mnie o godzinie w pół do 6tej, że dzień dzisiejszy nową okrył chwałą Rycerzy naszych, wszędzie walczyli z nieporównanem męztwem i wzięte pozycje przez nasze wojska utrzymane zostały. Bliższe szczegóły tej na naszem prawem skrzydle walki później ogłoszone zostaną." — Niektóre szczegóły o wczorajszej bitwie powzięte od przywiezionych ranionych. Rozpoczęły walkę Pułki 1szy i 3ci Strzelców pieszych, Pułk Grenadjerów, Pułk 4ty Strzelców konnych, Baterje Artyllerji *Piętki*, *Chorzewskiego* i *Nejmanowskiego*, walczyli także w części *Mazury* i *Krakusy*. Nieprzyiaciel mało wysuwał się z lasu który był iego twierdzą, lecz i ta nie wiele mu pomogła, legło bowiem mnóstwo naieżdżców, a przyprowadzeni ieńcy zapewniaią że między zabitemi iest znaczna liczba wyższych officerów. Dowodził naszem wojskiem Xiążę *Radziwiłł* Wódz naczelny, przy nim był *Chłopicki* narażaiąc się na największy ogień i prowadząc hufce wśród nieprzyiaciół. Przy Wodzu znajdował się Xżę *Czartoryski*. Po południu już i inne nasze Pułki należały do boiu. Między przywiezionemi ranionemi są, Sztabs-Officerowie *Chorzewski*, *Kiwerski*, Maior *Maiewski*, *Skarzyński* z Pułku Strzelców konnych; oraz Porucznik *Jałowicki*, Kapitan *Fiszer*, ochotnik Józ: *Mycielski*. O poległych wyższych naszych Officerach nie ma pewności. BÓG błogosławił orężowi naszemu, strata nieprzyiaciół iest ogromna. *Dybicz* znajdował się w tej bitwie.

Wczoraj miały posiedzenia Izby Senatorska i Poselska, obie przyięły następuiący *Proiekt nagrody dla wojska Podany Sejmowi*. Wszyscy Żołnierze i Podofficerowie w ciągu obecnej wojny zaniem w sposób który ich do dalszej służby wojskowej niezdatnemi uczyni, pobierać maią ze skarbu publ: dożywotnią pensją od zł. 150 do 300, stosownie do swej rangi; takaż całkowita pensja przeznacza się wdowom lub prawemu potomstwu poległych, stosownie do ogólnych o Emeryturze wojsko: przepisów. Pensje Artykułem poprzedzaiącym ustanowione rachować się maią od d. 1 miesiąca, w którem Żołnierz lub Podofficer ranę odniosł, lub poległ i płacone będą bez względu na iakie bądź inne da-

wniej lub później przez interessantów ze skarbu uzyskane wynagrodzenie. Fundusz na opłatę tych pensji iako część długu publiczn: przed wszystkiemi innemi wydatkami kraiowemi na etacie Królestwa zamieszczony będzie. Uposażenie przywiązane do Krzyża Wojskow: srebrnego, utrzymuie się i nadal w swej mocy. Nadto, ustanowiona będzie oddzielna Ozdoba honorowa, dla odznaczaiących się w sprawie obecnego powstania Narodow: Sejm przeznacza dobra Narodowe wartości 10 miljonów zł. na uposażenie Wojskowych wszelkiego stopnia, tą ozdobą zaszczyconych, połowa wzwyż wzmiankowanych 10,000,000 przeznaczona być ma dla Officerów, a druga połowa dla Pod-fficerów i Żołnierzy. Osobna uchwała przepisze zasady według których przysądzenie tych dotacji następować ma. Rady Pułków i poiedyńczych Korpusów, stanowczy w tem przysądzeniu będą mieć udział. W obu Jzbach Sejmowych, tudzież po wszystkich Sądach pokoiu otwarte będą księgi, celem podania sposobności Senatorom, Posłom, Deputowanym i innym Właścicielom ziemi, uczynienia ofiary, gruntów i zabudowań w nagrodę walecznym, po ukończonej Wojnie do swoich siedlisk powracaiącym Podofficerom i Żołnierzom, lub ich sierotom i wdowom. Spis tych ofiar co miesiąc w pismach publi: i z Ambon właściwych parafji ogłaszany będzie. Odczytanie niniejszej uchwały przed frontem pułków i oddzielnych korpusów głównego wójska Sejm zaleca, Kommissarzom z obu Jzb w tym celu wybranym, ogłoszenie zaś wszystkim innym oddziałom Wojska Naro:, tudzież wykonanie całej uchwały, poleca Rządowi i Wodzowi Naczel: w czem do kogo należy. Uchwaliły również na wczorajszem posiedzeniu obie Jzby że Sejm ogłasza się nieustaiącym, a może zbierać się nie tylko w Warszawie gdy tego przypadek wymagać będzie. Wrazie gdyby w czasie i miejscu, na zebranie się obu Jzb oznaczonym nieznajdowała się liczba dostateczna Członków iednej z dwóch Jzb, natenczas tak Senatorowie, iako też Posłowie i Deputowani obecni w komplecie najmniej 33 Członków, stanowić będą Sejm w iednej Jzbie i obradować maią pod przewodnictwem wybranego przez siebie Prezesa.

Pułkownik *Koss* mianowany Kommendantem *Pragi*.

Rada Muni: M. S. Warsz: Do wszystkich WW. Doktorów i Lekarzy. Już mamy w pośród siebie Synów Ojczyzny którzy walcząc za iej wolność i niepodległość, odnieśli chlubne blizny. Pospieszajcie szanowni Lekarze z pomocą tym Mężom zacnym, teraz właśnie iest dla was chwila okazania ważności powołania waszego. Godne Polki już przyięły opiekę nad niektóremi Lazaretami, ale przedewszystkiem sztuka wasza potrzebną iest dla przyniesienia ulgi cierpiącym.

Onegdaj Pułk Grenadjerów należał do walki pod *Stanisławowem*. Każdy chciał walczyć, zapał ożywił serce każdego Grenadjera. Mimo ciągłych trudów, każdy woiownik iest wesoły, smutkowi tylko a nawet rozpaczy ten się oddaie kogo ieszcze niewezwano do boiu! Taka to iest miłość Ojczyzny, tak ią czuią ci którzy wolą poledz niż jęczyć w sromotnej niewoli. — Dobra *Sierocin* Jgna. *Cieszkowskiego* zostały zniszczone! Szanowny Dziedzic nieżałuie tej straty, bo na iego ziemi waleczni ziomkowie odnieśli tak zaszczytne zwycięztwo; na tej ziemi długo trwać będą ślady krwawe przypominaiące *Dwernickiego*, *Russjana* i waleczne Pułki naszych Ułanów i Strzelców konnych. Proboszcz *Sierocina* nazaiutrz po bitwie w świętym obrzędzie pochował w iednym dole zwłoki naszych rycerzy chwalebnie w tej

sławnej bitwie poległych. Wdzięczna Ojczyzna nad tą mogiłą wzniesie pomnik godny ich męztwa. Wzniesie go, bo nieuiszczą się odgróżki nieprzyiaciela że kraj nasz nazywać się będzie *Rossją zachodnią* a *Sierocin* zostanie w *Guberni Podlaskiej!* — Nasi zaszczytnie znani Poeci *Bogdan Zaleski*, *Goszczyński* i inni będący w hufcu Partyzanckim pod dowództwem Xaw: *Bronikowskiego*, rozdaią patryotyczne pienia między wojskowych i wieśniaków, a X. *Pułaski* religijnie przemawia do nich. —D. 14 b. m. pod *Sierocinem* gdy w batalion pułku 1go piechoty, dowodzony przez Podpułkownika *Rychłowskiego*, wpadły pierwsze strzały artyllerji i razem kilku ludzi zabiły; nietylko to nie zrobiło żadnego zamieszania w naszym czworoboku, ale zaraz zaczęli młodzi nasi woiownicy śpiewać *Jeszcze Polska nie zginęła!* a ieden z niefrontowych wziąwszy po zabitym ładownicę i karabin, zameldował się Podpułkownikowi, że staie do szeregu!

Donieśliśmy przed tygodniem, że ieden z przyiaciół naszych *Francuzów* ofiarował zło. pol. 1100 na umundurowanie *Ułana Polskiego*; dodał ofiaruiący w swej odezwie: „Niech ten żołnierz za każdem pchnięciem lancą nieprzyiaciela, rzeknie mu: to od Officera gwardji naro: z *Szalon* nad Marną.“ Rada taką przesłała odpowiedź: „Z najżywszą wdzięcznością Rada Muni: Warszaw: przyięła ofiarę którę WPan złożyłeś na ołtarzu odradzaiącej się wolności Polski. Nigdy Polacy niewątpili o przychylności dla nich narodu *Francuzkiego*; szczególniej dziś kiedy się gotuie do strasznej walki wolności przeciw potokowi despotyzmu zagrażaiącemu z północy Europy ludom, które zrzuciły iarzmo tyranji i niewoli. WPan najpierwszy z swego narodu złożyłeś ofiarę dla świętej sprawy naszej niepodległości; ieżeli współrodacy iego pojdą za tym przykładem, zawsze będziemy mu winni wdzięczność, że pierwszy dałeś dowód widoczny współczucia dla odrodzenia sięPolskiego narodu. Chciej przyiąć ze strony Rady Munic: War: obok podziękowania zapewnienie wysokiego szacunku.” Rada Municypal: dopełniaiąc miłego obowiązku ma zaszczyt zarazem donieść iż fundusz ten będzie użyty podług swego przeznaczenia, skoro zgłosi się osoba zdolna spełnić życzenia szanownego obywatela Francji.

(Art. nad.) Na sessji Sejmowej d. 6 b. m. Członkowie Izby Posels: naradzali się, których Prezesów Kommissji Wdzkich i Kommissarzy oddalić należy? O to tych, którzy w końcu roku 1812 znaczne summy do *Krakowa* z sobą uniosłszy, któremi dowolnie szafuiąc, dotąd z nich niewyrachowali się. Którzy przez zbyteczne przywiązanie do despotycznego rządu, iako tyrani i gorliwi służalcy, mieszkańców sobie podwładnych trapili, uciskali i prześladowali, którzy nadaiąc sobie tytuł monarchiczno-samowładny, kurmacynuiąc *Acana*, według upodobania podwładnemi urzędnikami miotali, niszczyli, gubili, a zagładziwszy ich zasługi wyszydzili, którzy nakoniec, iako nikczemni służalcy, dla zbliżenia sobie względów u samowładnej tyranji, pod pozorem upięknienia kraiu, nieszczęśliwą klassę rolniczego ludu do zupełnej zguby przywiedli. Kommissarzy zaś wraz z ich Adjunktami, większa część, bo pierwsi iako nadskakiwacze swoim Prezesom w dwójnasób despotyzm ich rozciągali, drudzy iako drapiezcy kassę miejskich, większe ich dochody przy formalnościach 100 arkuszowych wyrachowania się pożerali, a mieszkańców do przepisów konsensowych pociągaiąc, nieledwie z nich skórę darli. T. H.

Syxt Lewkowicz Medycyny i Chirurgji Doktor, Legji hono: i wielu Towarzystw uczonych

Członek, Sztabs Lekarz Ordynuiący w Głównym Lazarecie Wojskowym, Operator, Okulista, Akuszer, ofiaruie swe usługi potrzebuiącym rady i pomocy w chwilach wolnych od służby. Mieszka na nowym świecie Nr 1283.

Następca tronu *Austrjack:* zaślubi Królewnę *Sardyńską.* — Nowo obrany *Papież* d. 2 b. m. Kardynał *Kapellari*, przyiął imie Grzegorza XVIgo, iest Wenecjanin i ma lat 66.

Rada Munic: M. S. Warsz: Gdy Kommissja Potrzeb Wojska postanowiła zakupować bryki furmańskie z półkoszkami, tudzież wszelkie zaprzęgi zbywaiące, któreby iednak do użycia zdatne były; przeto Rada Muni: wzywa Mieszkańców tutejszych iako i z Okolicy Warsz: aby celem sprzedania takowych bryk i zaprzęgów udawali się beztracenia czasu do wzmiankowanej Kommissji Potrzeb Wojska w Pałacu Kommissji Skarbu Posiedzenia swe odbywaiącej. Pokładaiąc Rada Muni: zupełne zaufanie w Patryotyzmie Obywateli niewątpi i owszem iest pewną że ochoczo i niezwłocznie pospieszą z tą nową i ważną dla kraiu usługą. Taż Rada zawiadamia publiczność iż dostrzeżono zostało że pomimo tylokrotnych zakazów wiele osób poważa się chwytać po Mieście tutejszym na Targach publicz: podwody i do różnych usług one używa, a nawet po całych dniach takowe zatrzymuie, przez co dostarczaiący na sprzedaż produkta Włościanie wystawieni są na liczne nieprzyiemności i straty, które tymczasem staią się przyczyną coraz bardziej zmniejszaiącego się do Stolicy dowozu żywności. Chcąc przeto tym nadużyciom zapobiedz, wzywa każdego maiącego prawo żądania podwody iżby po takowe zgłosił się do Bióra podwodowego w Ratuszu Głów: w Wydziale Wojsk: gdzie natychmiast w swem żądaniu zaspokoiony zostanie. Ktokolwiek zaś dostrzeże dopuszczaiącego się gwałtownych środków w zabieraniu podwód na targach publicz: lub Ulicach, zechce dać znać natychmiast do pierwszego Odwachu celem przytrzymania wykraczaiącego który będzie odprowadzony ieżeli Cywilny do Rady Muni: M. S. War: ieżeli zaś Wojskowy do Gubernatora Miasta gdzie ulegnie całej surowości Praw Kraiowych.

DONIESIENIA.

Książka Assygnacyjna do dystrybucji żywności i furażu dla wojska zginęła z bryczki iadąc z ulicy Długiej do Magazynu domu Kurca, wraz z innemi papierami, w torbie zielonej. Kto znalazł, niech raczy za nagrodą oddać do Drukarni Kurjera War:

KWIT na Vadium od Konsensu na Szynk Trunków Kraiowych wydany pod d. 20 Czerwca r. 1822 do Nr 241 na Osobę Star: Mendla Szlamy Głatenberga, zagubiony został; Uprasza się Znalazcy takowego aby ten doręczył do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdyż tylko kwit ten prawemu Właścicielelowi służy.

KWIT na Vadium Zp. 60 do Konsensu na Szynk trunków kraiowych pod d. 30 Czerwca 1822 r. Nr 861 dla star: Józ: Eksztein wydany zaginął. Uprasza się znalazcy w którego rękach takowy zostaie, aby raczył złożyć do Dru: Kurj: Warsz: gdyż kwit ten tylko prawemu Właścicielowi służy.

KWIT na Vadium Zł. 60 z d. 21 Czerwca 1828 r. za Nr 283 do utrzymywania Szynku Trunków kraiowych dla Magd: Lewińskiej przez Adm: Rz: Doch: Kons: M. Warsz; i Pragi wydany, zaginął. Upraszą się zatem łaskawego znalazcę o złożenie rzeczonego kwitu do Dru: Kur: War: wszelkie kroki ostrożności iuż przedsięwzięte zostały i kwit ten nikomu innemu służyć niemoże, oprócz tylko samej Właścicielce.

KWIT na Vadium Zp. 60 do Konsensu na Szynk trunków kraiowych pod d. 2 Lipca 1822 r. do Nr 911. dla Star: Hersz Moszka Moizelmana wydany zaginął. Uprasza się znalazcy aby takowy kwit raczył złożyć w Dru: Kurj; Warsz: gdyż ten kwit tylko prawemu Właścicielowi słnży.

KWIT na złożone w Administracji Doch; Konsum: Vadium Zł. 60 na szynk, trunków kraiowych. na imie St: Rejzla Berkowa Praus z d. 24 Czerwca r. 1822 za Nr 431 wydany zgubiony został. Uprasza się przeto znalazcy aby raczył takowy złożyć w redakcji Kurjera Warszawkiego, gdy iuż za nieważny uznany został.

Pod Nr 2016 przy ulicy Żyznej za zdroiami mieszka TŁUMACZ SĄDOWY przysięgły, do ięzyków zagranicznych, przytem tłumaczy łacińskie dawne Tranzakcje: pisze prośby do władz wszelkich. Pod tym Numerem są POKOIE do naięcia, Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Gospodarza.

Dziś zimna stopni 2.

Niema Widowiska.